

# Ochrona wizerunku w sieci

## Wstęp

Wydaje się, że wśród ludzi można zaobserwować głównie dwie dominujące postawy dotyczące podejścia do utrwalania i rozpowszechniania (dalszego wykorzystywania) ich własnego wizerunku.

Z jednej strony część z nas krytycznie odnosi się do wszelkich prób ujawniania własnego wizerunku, również w sieci – bez naszej zgody. Łatwiej jest nam przystać na jego utrwalenie, niż dalsze rozpowszechnianie. Jest to jeszcze bardziej niepożądane, jeżeli jest on umieszczany w kontekście treści, z którym nie chcielibyśmy być powiązywani.

Z drugiej strony z różnych względów może zależeć nam na rozpoznawalności i chcielibyśmy, aby informacja o nas (w tym także wizerunek) pojawiała się w wielu źródłach publikowanych w internecie. Tytułem przykładu można przytoczyć, że będąc np. sportowcem albo członkiem zespołu muzycznego możemy świadomie akceptować fakt udostępniania naszego wizerunku, ponieważ z punktu widzenia popularności jest to dla nas pożądane.

Strona | 1

Zupełnie oddzielną kwestią jest sytuacja, kiedy nasz wizerunek skutkuje dla osoby publikującej osiągnięciem korzyści majątkowych, ponieważ stanowi on element np.

kampanii marketingowej lub po prostu jest on zbywany przez tę osobę (np. obraz, karykatura).

## Wizerunek jako dobro osobiste

W polskich przepisach prawnych nie znajdziemy nigdzie wprost opisanej definicji naszego wizerunku.

Może to wynikać z tego, że pojęcie to należy jednak do kategorii tych pojęć, które możemy nawet intuicyjnie dość trafnie zdefiniować.

Najogólniej wizerunek możemy określić jako nasz obraz fizyczny w szerokim rozumieniu (np. w postaci zdjęcia, obrazu, ale również szkicu, grafiki czy karykatury), który jest możliwy do powielenia i rozpowszechniania.

Wizerunek jest jednym z naszych dóbr osobistych. Wynika to wprost z wyliczenia, które znajduje się w przepisach kodeksu cywilnego (art. 24 kc) i na tej podstawie podlega ochronie. Dodatkowo warto wspomnieć, że wizerunek chroniony jest przez przepisy ustawy prawo autorskie w taki sam sposób, jak autorskie prawa osobiste.

Jeżeli ujawnimy fakt naruszenia naszego wizerunku jako prawa osobistego możemy podjąć szereg działań, których zadaniem jest usunięcie tego stanu bezprawności, a dodatkowo pozwolą nam uzyskać rekompensatę w związku z naruszeniem.

Przed wszystkim możemy domagać się zaniechania publikacji i rozpowszechniania naszego wizerunku, chyba że osoba publikująca posiada naszą zgodę, której nie

odwołaliśmy (albo zobowiązaliśmy się do tego odpłatnie lub w ramach zawartej umowy).

Jeżeli nasz wizerunek pojawia się w sąsiedztwie treści, której nie chcemy akceptować, możemy zażądać usunięcia niekorzystnych dla nas skutków – np. poprzez publikację oświadczenia w sposób i formie przez nas wskazanej.

Niezależnie od powyższego możemy dodatkowo domagać się zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego (w wypadku krzywdy, szkody niematerialnej), naprawienia szkody (materialnej, na zasadach ogólnych) lub wpłaty określonej kwoty pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Poza kodeksem cywilnym możemy nasze roszczenia oprzeć również na przepisach prawa autorskiego, a tam poza zaniechaniem lub usunięciem skutków naruszenia możemy domagać się 2x lub 3x wartości wynagrodzenia, które w chwili dochodzenia byłoby należne w związku z udzieleniem zgody na korzystanie z wizerunku. Dodatkowym uprawnieniem jest również prawo domagania się wydania korzyści majątkowych.

W sieci w przeważającej części przypadków podmiotami zobligowanymi do usunięcia treści przedstawiających nasz wizerunek będą administratorzy stron, ale również osoby publikujące takie treści.

Można zastanawiać się, dlaczego pomimo tak skonstruowanych możliwości prawnych ochrony tak wiele w sieci jest treści, które z dużym prawdopodobieństwem wskazują na przypadek naruszenia prawa do wizerunku?

Odkładając na bok wyjątki, o których wspominaliśmy wyżej, przemawiają za tym dwie rzeczy. Po pierwsze w tego typu sprawach najtrudniejsze jest ustalenie osób odpowiedzialnych za utrwalenie lub rozpowszechnianie naszego wizerunku. Jeżeli mamy do czynienia z publikacją przez oznaczoną osobę na portalu

społecznościowym, sytuacja jest łatwa. Natomiast w wypadku stron publikujących popularne memy zdecydowanie łatwiej, ale o anonimowość. Ustalenie personaliów takich osób nie jest z pewnością niemożliwe, ale jest nie lada wyzwaniem.

Druga kwestia to nasza świadomość o fakcie utrwalenia lub rozpowszechniania naszego wizerunku. Internet jest na tyle obszerny, że natrafienie na przypadek wykorzystania naszego wizerunku przez nas lub naszych znajomych jest trudne (np. w wypadku publikacji na zagranicznych portalach lub profilach, których nie odwiedzamy). Bez takiej wiedzy nie jesteśmy w stanie obronić się przed naruszeniem.

### Wartość wizerunku

Jeżeli ktoś osiągnął z wykorzystania naszego wizerunku korzyść majątkową, możemy domagać się wydania tej korzyści. Jeżeli wyraziliśmy zgodę na utrwalenie wizerunku, ale nie na jego udostępnienie, publikujący powinien liczyć się z tym, że może być zobowiązany do rozliczenia z nami wynagrodzenia odpowiadającego tego typu zgodzie w podwyższonej wysokości (2x lub 3x). Jeśli na skutek rozpowszechniania została wyrządzona nam krzywda, możemy podejmować próbę wyceny tej krzywdy i domagać się zadośćuczynienia.

Nie zawsze jednak chodzi o wartość wizerunku, czy szkodę, którą możemy wyrazić w pieniądzu. Strona | 4

Z pozoru może wydawać nam się, że nasz wizerunek nie przedstawia znaczącej wartości i nie widzimy problemu w tym, kiedy ktoś go wykorzystuje w różnych kontekstach.

Publikacja treści w sieci oznacza jednak, że zostaje ona tam często na zawsze. Zastanawiając się nad tym powinniśmy przemyśleć, czy w przyszłości (za kilka lat) chcielibyśmy być kojarzeni z określonym materiałem, który powstał przy użyciu naszego wizerunku.

Jest to o tyle istotne, że wykonując np. zawód zaufania publicznego niekorzystnym jest utożsamianie nas z pewnymi treściami może negatywnie wpływać na niektóre sfery naszego życia w przyszłości.

### Wizerunek a ochrona danych osobowych

Do kwestii publikowania wizerunku w sieci nie sposób odnieść się bez wspomnienia o przepisach rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 206/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych (popularne RODO). W pierwszej kolejności należy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy wizerunek uwieczniony np. na zdjęciu można zakwalifikować jako dane osobowe.

Zgodnie z powoływanym dokumentem dane osobowe oznaczają wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej. Chodzi zatem przede wszystkim o takie informacje, jak: imię, nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub czynniki szczególnie określające fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej.

Zatem wizerunek danej osoby fizycznej również należy do danych osobowych, ponieważ dzięki wizerunkowi uwiecznionemu na zdjęciu (lub w innej formie) możliwa jest taka identyfikacja (czy to na podstawie cech fizycznych, czy np. znaków szczególnych).

Odpowiadając twierdząco na postawione wcześniej pytanie musimy zdawać sobie sprawę, że wykorzystanie wizerunku danej osoby wymaga istnienia podstawy prawnej do przetwarzania danych osobowych.

Do takiej podstawy możemy zakwalifikować z pewnością zgodę osoby, która jest widoczna na zdjęciu.

W wypadku osób pełnoletnich i ich prawa do udzielenia takiej zgody sprawa jest oczywista. Młodzież po ukończeniu 13 roku życia, a przed uzyskaniem pełnoletności posiadają ograniczoną zdolność do czynności prawnych i mogą skutecznie podejmować decyzje, które dotyczą drobnych, bieżących spraw życia codziennego. W wypadku korzystania z sieci każdorazowy przypadek udostępnienia wizerunku będzie wymagał oddzielnej oceny, czy wymagana jest zgoda przedstawiciela ustawowego, czy możemy poprzestać na zgodzie wyrażoną przez nastolatka.

Na gruncie przepisów prawa polskiego prawa obowiązuje ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, która określa (art. 81) sytuacje, kiedy obowiązek wyrażenia zgody istnieje, a kiedy publikacja wizerunku osoby trzeciej nie musi być poprzedzona wyrażeniem takiej zgody. Z wyjątkami (brak zgody) mamy do czynienia, jeżeli:

- dotyczy osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez tę osobę funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych zawodowych,

- nasz wizerunek stanowi jedynie szczegół pewnej całości takiej jak: zgromadzenie, krajobraz, impreza publiczna.

## Przykłady praktyczne

### PYTANIE I

Zajęliśmy pierwsze miejsce w konkursie plastycznym. Nasz wizerunek jako zwycięzcy pojawił się w materiałach opublikowanych w mediach, dotyczących przebiegu konkursu. Zgłosiliśmy żądanie usunięcia materiałów organizatorowi, który odmówił i jednocześnie poinformował nas, że przystępując do konkursu zaakceptowaliśmy treść regulaminu, zgodnie z którym udzieliliśmy organizatorowi konkursu nieodpłatnej licencji na wykorzystywanie naszego utworu przez określony czas. Czy możemy skutecznie domagać się usunięcia naszego wizerunku z materiałów?

Nasz wizerunek powinien zostać usunięty z uwagi na brak naszej zgody na jego upowszechnianie.

Treść regulaminu co prawda obejmuje wyrażenie zgody i udzielenie nieodpłatnej licencji na wykorzystywanie naszego utworu, ale nie ma w nim mowy o jednoczesnym prawie do publikacji naszego wizerunku.

W ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 81) określono, że wykorzystanie wizerunku powinno być poprzedzone naszą wyraźną zgodą. Od tej ogólnej zasady co prawda istnieją dwa wyjątki, jednak w przedstawionej sytuacji żaden z nich nie zachodzi.

## PYTANIE II

Przeglądając popularną stronę publikującą memy natrafiliśmy na mem przedstawiający nasz wizerunek. Czy możemy podjąć skuteczne działania celem poniesienia konsekwencji przez osoby odpowiedzialne?

Administratorzy tego typu stron wprowadzają regulamin korzystania z serwisu, często powiązując konieczność publikacji treści z koniecznością posiadania konta w serwisie, które już może doprowadzić do zindywidualizowania autora mema.

Jeżeli administracja posiada widzę na skutek naszego zawiadomienia, że publikacja wizerunku odbyła się bez wymaganej przepisami zgody, z pewnością doprowadzi do usunięcia treści ze strony.

Niestety przepisy o ochronie danych osobowych uniemożliwiają udostępnienia administracji posiadanych przez nich danych użytkowników.

Takiego udostępnienia mogłaby żądać np. Policja działająca na skutek zawiadomienia przez nas o rozpowszechnianiu utworu (wizerunku) bez naszej zgody. Ustalenie danych konta i numerów IP może doprowadzić nas do pozyskania imienia i nazwiska oraz danych adresowych osoby sprawcy, dzięki czemu będziemy mogli podjąć działania również na drodze cywilnej.

## PYTANIE III

Osoba z widowni w trakcie publicznego występu stand-up w ramach crowdworkingu nawiązuje rozmowę z występującym, nagranie z występu rejestruje jej wizerunek jako osoby siedzącej w rzędzie z innymi osobami z



## publiczności. Nagranie zostało opublikowane na YouTube. Czy taka osoba może domagać się usunięcia nagrania z uwagi na wykorzystanie jej wizerunku?

Zależy to z pewnością od faktycznego ukazania tej osoby na nagraniu, żeby ustalić, czy faktycznie mamy do czynienia z jej wizerunkiem. Nawet jeśli tak jest, to jeżeli stanowi on część większej całości w ogóle nie istnieje potrzeba pozyskania zgody tej osoby na utrwalenie i rozpowszechnianie jej wizerunku.

Często organizatorzy wydarzeń chcąc uniknąć zarzutów o podobnej treści realizują nagrania tak, aby dana osoba z publiczności nie była widoczna zbyt dobrze (aby utrudnić identyfikację, ujęcia na twarz tej osoby są realizowane w szerszym kadrze – z innymi osobami i wtedy, kiedy nic nie mówi – utrudniając identyfikację).

Niezależnie od tego przychodząc na występy biletowane akceptujemy treść regulaminu, który może zawierać w swej treści zgodę na utrwalenie i rozpowszechnienie nagrania, na którym możemy się w niewielkiej jego części znaleźć.